

RÓŻANIEC JUBILATÓW RR 2019

Tajemnice Świata

Rozważane przed Matką Bożą 12 października 2019r. w czasie 62 Pielgrzymki RR na Jasną Górę

Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

W intencji młodzieży RR

Istotna, jednocząca nas wewnątrz, jest więź łaski uświęcającej, która została nam wysłużona przez Chrystusa na krzyżu, więź miłości. Istotna jest jedna wiara, jeden chrzest, jedne sakramenty święte. Istotne jest to, dzięki czemu każdy z nas, ochrzczony w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, nauczany w imię Trójcy Świętej, posiadał Ją tak, iż cała Trójca Święta przez chrzest, przez łaskę uświęcającą, napętnia duszę człowieka. O każdym człowieku ochrzczonym, żyjącym w łasce uświęcającej, można powiedzieć, że jest mieszkaniem Boga, mieszkaniem Ducha Świętego. Ojciec, Syn i Duch Święty są w każdym z nas, poczynając od maleńkiego dzieciątka ochrzczonego, aż do umierającego starca. To jest istotna więź w Kościele Chrystusowym! Łączy nas sam Bóg, cała Trójca Święta! I to się w Kościele zmienić nie może! Wiele innych rzeczy może się zmienić, ale nie to, co należy do istoty Kościoła.(...) Wszyscy tu stojący posiadamy w sobie przez chrzest największy Skarb: Boga w Trójcy Świętej Jedynego. Jest On i żyje w każdym z nas: i we mnie, i w Tobie, i we wszystkich, którzy są ochrzczeni i mają łaskę uświęcającą. Dzięki temu jesteśmy zjednoczeni więzią nadprzyrodzoną.T.10

Michalina Jankowska

„Cud w Kanie”

W tej tajemnicy grupa wrocławska RR dziękuje za 30 lat swego istnienia.

Mateńko!

Dziś chylimy się do Twoich stóp, żeby podziękować Ci za dar wspólnoty. Ty byłaś z nami od początku, tak bardzo potrzebna i pomocna. Chcieliśmy żyć w kręgu osób, którym można ufać, bo drogie im są: Bóg, Kościół, Ojczyzna i rodzina.

Dziękujemy Ci za dobroć księdza proboszcza Kazimierza Malinosia, który nas po prostu kochał jak ojciec.

Dziękujemy za księdza prof. Piotra Mrzygłoda i ks. Macieja Dębogórskiego, opiekunów naszej grupy oraz ks. Józefa Marszałka, salezjanina, któremu jesteśmy wdzięczni za pomoc w organizowaniu Wakacji z Bogiem.

Dziękujemy za każdą osobę, która kiedykolwiek do nas przysłała, dzieląc się dobrem wlanym przez Bożą łaskę.

Dziękujemy Ci za stałych członków. Wierzę, że w Twoim sercu przechowujesz nasze imiona i wstawiasz się za nami, gdy nie mamy czegoś, co niezbędne do życia.

Dziękujemy Ci za wyleczone choroby nowotworowe, za domy i mieszkania, szczęśliwe rodziny, zdane egzaminy, dobra materialne, a przede wszystkim za trwanie w rodzinach, za miłość we wszelkich jej przejawach.

Dziękujemy Ci za trwanie przy nas w cierpieniach, chorobach, upadkach i życiowych klęskach i przy śmierci naszych bliskich. Za nadzieję, która płynęła z modlitwy osobistej i wspólnej. Za adoracje w pierwsze poniedziałki miesiąca.

Mateńko!

Ty wiesz, czego nie mamy, czego nam brakuje. Największym bólem jest odchodzenie naszych dzieci od wiary i Kościoła. Chcemy zrobić wszystko, cokolwiek nam powie Jezus, chcemy w puste stągwie serc naszych dzieci wlać tę wodę, którą tylko Twój Syn może zamienić w wino wiary. Wstawiaj się za nami do Syna.

Mateńko! Proszę Cię wyjednaj naszym zmarłym wieczny odpoczynek (ks. Kazimierzowi, Lidce, Władkowi, Adamowi, Mieciowi, Tomkowi, Halinie Joannie, Romanowi, członkom naszych rodzin i przyjacielom).

Ty wiesz, Mateńko, że chorujemy, doznajemy ucisku z różnych stron, że starzejemy się i nie ma nas dużo. Wszystkie cierpienia i nadzieje oddajemy Tobie, ufając, że poprosisz Jezusa o ulgę w cierpieniach i wyleczenie chorób, o wprowadzenie Bożego ładu w naszym środowisku życia i w Ojczyźnie i o umiejętność znoszenia cierpień i dołączania ich do Męki Twego Syna.

Uproś nam i to, o co nie mamy odwagi prosić, a co Bóg przeznaczył dla nas.

Grażyna Balkowska Grupa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Wrocław

Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

W tej tajemnicy grupa Matki Bożej Miłosierdzia dziękuje Bogu za 30 lat swego istnienia.

"Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: "Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię." (Mk 1, 14-15) "Następnie wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o królestwie Bożym." (Łk 8, 1)

Ojciec duchowy Rodziny Rodzin, ks. kard. Stefan Wyszyński powiedział, iż królestwo Boże "...to królestwo oddania się innym z wielką miłością i ufnością, z jaką oddał się Chrystus wszystkim dzieciom Swego królestwa."

Przychodzimy dzisiaj tutaj do Twych stóp Maryjo, by z wielką wdzięcznością podziękować Ci za te trzydzieści lat. Twojego kierownictwa i pomocy w budowaniu w naszych sercach i rodzinach królestwa Twojego Syna. Trzydzieści lat temu dziesięć rodzin mieszkających na nowym osiedlu Tarchomin w Warszawie, (które teraz jest pełne bujnej zieleni, ale wówczas poznaliśmy się wśród fruujących piasków placu budowy,) postanowiło, by prosić ks. Ryszarda Marciniaka o włączenie nas do Ruchu Rodziny Rodzin jako grupy pod patronatem Matki Bożej Miłosierdzia. Wybraliśmy właśnie ten ruch religijny, gdyż bardzo pociągało nas jego oddanie Bogu, Kościołowi, Maryi, ale też i ojczyźnie pod przewodnictwem ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.

I tak zaczęły się nasze regularne comiesięczne spotkania, zaczynające się różańcem, potem następował dar darów - Msza św., kiedy to sam Chrystus Pan zstępował z Nieba do naszych serc i domów. Ktoś zawsze przygotowywał temat spotkania pogłębiający naszą wiedzę i rozumienie Pisma św., katechizmu czy też nauczania ks. kard. Wyszyńskiego. Potem była dyskusja. A dzieci miały swoje spotkanie w oddzielnym pokoju. I wreszcie wszyscy wspólnie zasiadaliśmy do radosnej, hałaśliwej agapy. Wy to wszyscy dobrze znacie, ale dla nas było to wielkie odkrywanie i prawdziwe budowanie królestwa Bożego w naszych rodzinach - bezcenne godziny zanurzania się w miłości Bożej, wzajemnej życzliwości i chęci niesienia sobie pomocy w codziennych trudach życia. Tu rodziły się różne inicjatywy włączenia się

w życie religijne parafii, a także niesienia pomocy innym rodzinom czy chorym. Od 30 lat np. budujemy na Boże Ciało ołtarz na osiedlu, bierzemy udział w żywym Różańcu i wielu innych spotkaniach modlitewnych parafii. A Rodzina Rodzin w tamtych trudnych komunistycznych czasach była dla nas jak zanurzenie się w czystej, przejrzystej wodzie. Nauczyliśmy się modlić co wieczór całą rodziną, modlić się przy posiłkach, błogosławić przed wyjściem do pracy, szkoły, na dobranoc. Uczyliśmy się przebaczać sobie nawzajem i nieustająco trwać przy sobie mimo trudności. A w każdej naszej rodzinie był, jest ktoś poważnie chory wymagający szczególnej troski i oddania bliskich. Jezus dał nam tę łaskę życia w takiej właśnie szkole kształcenia serc i charakterów.

A nad wszystkim czuwał stanowczo i z oddaniem ks. Feliks Folejewski, byśmy dojrzewali w Bogu na prawdziwe dzieci Boże i by nie było żadnego, cytując ks. Felka, "dziadostwa" czyli życia bez gorliwego, pełnego zaangażowania w sprawy rodzinne, zawodowe czy Kościoła.

Czy nie było potknięć, upadków? Były. Czy nie było zagubień drogi Bożej? Tak, były. Lecz pozostała wzajemna modlitwa jednych za drugich, Miłość Boga i nasza nadzieja.

Wszystkich nas oddajemy tu Tobie Maryjo, Matko Miłosierdzia, prosząc Cię : prowadź nas, prowadź nas do Swego Syna.

I uproś każdemu sercu tę łaskę, której najbardziej potrzebuje, aby żyć w wolności dziecka Bożego. Oddajemy Ci Anię Basińską, Wojtkę Romanowskiego i Janinę Bors, którzy już odeszli do domu Ojca i gorąco prosimy dla nich o łaskę Nieba.

Z głębi naszych serc dziękując Ci, Najdroższa Matko za Twoje serdeczne nad nami czuwanie i przepraszając Twojego Syna i Ciebie za wszystkie nasze upadki, pragniemy pozostać na zawsze Twoimi i Jezusa oddanymi sługami.

Króluj nam Chryste!

Króluj nam Maryjo!

Hanna i Andrzej Latkowsky – Opiekunowie Grupy MB Miłosierdzia

Przemienienie na Górze Tabor

...„Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniący białe... I ukazał się im Eliasze z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem... I zjawił się obłok, ...a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”. /Mk9,2-8/

Rzecz działa się w Warszawie 60 lat temu, gdy przeżywaliśmy udzielany nam Sakrament Małżeństwa – Jadwidze, bielance i Ryszardowi, ministrantowi z parafii św. Michała. Wtedy Jezus wziął nas osobno na wysoką górę, abyśmy mogli uczestniczyć w przemienieniu siebie i wypełnianiu głosu Boga z obłoku, który nam nakazuje słuchać Jezusa – umiłowanego Syna Bożego.

Dzisiaj, my małżonkowie Jadwiga i Ryszard Gołębiowscy – pokornie i z wielkim dziękczynieniem sercach, klęczymy przed Tobą Matko pięknej miłości, Matko Syna Bożego, Królowo Rodzin i Królowo Polski – aby Tobie w szczególny sposób uroczysto podziękować za synów: Pawła, Piotra i Andrzeja i za troskę o ich rodziny, a także opiekę nad nami w czasach próby.

Ufając Twojemu Synowi - Matuchno Najświętsza w Twojej opiece niechaj zostajemy, z Rodziną Rodzin – śpiewać Ci pragniemy Maryjo!

Amen

Jadwiga i Ryszard Gołębiowscy

Ustanowienie Eucharystii

Uwielbienie i przeproszenie Jezusa Chrystusa za wszystkie świętokradztwa popełnione ostatnio w naszej ojczyźnie.

W tej tajemnicy, wielbiąc Boga przychodzącego do naszych serc w Najświętszym Sakramencie, przepraszamy Go również gorąco za wszystkie świętokradztwa i bluźnierstwa, jakie tak często miały ostatnio miejsce w naszej ojczyźnie, również wobec Jego Najświętszej Matki.

"A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: "Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje." Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: „Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów." (Mt 26, 26-28)

W Sakramencie Eucharystii Ty, Najświętszy Zbawicielu dajesz nam samego Siebie na Pokarm, abyśmy życie mieli i „ obficiej mieli". Ty nas pragniesz żywić Sobą, budować nasze życie w miłosnej komunii z Tobą, by miało sens i blask

i radość Twoją, byśmy chronieni Twoją mocą szli, pokonując wszelkie pułapki, jakie współczesny świat zastawia na nasze ciała i dusze aż do spotkania z Tobą na wieczność. Ty, Pan Panów i Król Królów czekasz na nas pokornie w tabernakulach kościołów, tak często cierpiąc wielkie osamotnienie, tak często - udręczony naszą obojętnością, niewdzięcznością, prostackim zachowaniem czy strojem.

Jezu ukryty w Najświętszym Sakramencie, przecież Ty jesteś ratunkiem na całe zło tego świata, Miłością Najmiłosierniejszą, która wszystko rozumie i trwa, czekając na odpowiedź naszych zmęczonych chaosem, pośpiechem i bylejąkością życia serc. Jezu, pragniemy Cię kochać, pragniemy Cię kochać coraz mocniej - całym naszym sercem i umysłem, żywić się Twoim Najświętszym Ciałem i Krwią jak najczęściej, by coraz ściślej łączyć się z Tobą w głębi naszych serc, gdzie pragniesz mieć Swoje Eucharystyczne królestwo. Bez Ciebie, Jezu, jesteśmy chodzącą pustką i udręczeniem dla siebie i innych... Prosimy Cię, Panie, wzmocnij naszą wiarę, oczyść nasze umysły z wszelkich majaków złego ducha.

A Ty nasza Matko i Królowo, prosimy Cię, ucz nas nieustająco, jak żyć w zjednoczeniu z Twoim Najświętszym Synem, jak opierać się złu i wszelkim pokusom tego świata, które błyszczą ułudą szczęścia i przyjemności, a w rzeczywistości niosą z sobą gorycz, wstyd i dręczący niepokój. Przepraszamy Cię, Matko, przepraszamy Cię, Najświętszy Zbawicielu za obojętność, brak skupienia i wdzięczności, gdy przyjmujemy Cię do naszych serc. Trzeba, by zgięło się każde kolano przed Tobą - Świętym Świętych, a wszystkie serca śpiewały słodką pieśń miłości i uwielbienia dla Ciebie.

Z wielkim bólem patrzymy na to, co dzieje się w naszej ojczyźnie - królestwie Maryi, na te pochody ludzi w wielu miastach wydających się iść na pasku szatana prosto na wieczne zatracenie. Przepraszamy za ich wszystkie bluźnierstwa, świętokradzkie zachowania wobec Mszy św., krzyża, świętych wizerunków Jezusa i Maryi. Błagamy przez Serce Maryi, o Miłosierny Jezu, upokórz ich, ale daj im łaskę opamiętania i zawrócenia z dróg prowadzących prosto w otchłań piekielną. Jezu, Maryjo, przepraszamy za te miecze boleści wbite w Wasze Najświętsze Serca w naszej ojczyźnie...

Hanna Latkowska